

Śnieg w Tatrach

Cena 50 gr

ZAKOPANE (PAP)
4. 6. w nocy z środy na czwartek w Tatrach spadł śnieg. Pokrywa białego puchu osiągnęła na Kasprowym Wierchu 5 cm grubości. Tego dnia zanotowano na szczycie Kasprowego 3 stopnie mrozu. Śnieg przyprószył również hale Kondratową i Gąsienicową.

Również w dolinach nastąpiło znaczne ochłodzenie. We czwartek termometry wskazywały w Zakopanem zaledwie 5 stopni ciepła. Opady śnieżne sprawiły wiele kłopotu góralom, którzy przebywają z owcami na halach tatrzańskich. Niektórzy bacowicze i juhasi spędzili owce w doł, inni dowożą siano dla zmarzniętych i głodnych zwierząt.

Praktyki szpitalne dla młodych lekarzy

Dążąc do podniesienia poziomu przygotowania zawodowego młodych kadr lekarskich, wprowadzono roczne praktyki szpitalne dla absolwentów akademii medycznych, po uzyskaniu przez nich dyplomów. Ten system podnoszenia kwalifikacji zawodowych młodych lekarzy wchodzi w życie 30 września br.



Rok XV Wydanie A

Poznań, piątek 5 czerwca 1959

Nr 132 (4770)

Poznań otrzyma w najbliższych latach 2 nowe mosty na Warcie

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o budowie pożytecznych obiektów i modernizacji terenów targowych

(Inf. wł.)

W ślad za naszą wczorajszą informacją na temat budowy w Poznaniu wielkiego hotelu, donosimy, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie dalszych poważnych inwestycji związanych z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi. O uchwale tych poinformował w czwartek sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego przewodniczący podkomisji do spraw Targów Poznańskich — pos. Zygmunt Nowakowski.

Posłowie zostali zawiadomieni, że zgodnie z dezyderatami komisji z roku ubiegłego, podjęta została uchwała KERM-u, przewidująca wybudowanie w Poznaniu hotelu „Orbis” na 630 miejsc. Hotel ten będzie oddany do użytku najpóźniej w pierwszej połowie 1963 roku.

Ponadto w myśl tej samej uchwały — w ciągu najbliższych dwóch lat zostaną zbudowane w Poznaniu dwa nowe mosty wraz z drogami dojazdowymi na Warcie i Cybini oraz trzy stacje obsługi samochodów.

W pierwszej połowie przyszłego roku w okolicy Poznania zostanie oddany do użytku tak zwany motel (hotel dla osób podróżujących samochodami) z terenem campingowym, obliczony na 75 miejsc. Od przyszłego roku rozpocznie się budowa nowych oraz modernizacja istniejących obecnie hal wystawowych w Poznaniu.

Rząd załatwił także wiele innych dezyderatów komisji. Między innymi zdecydowano, iż cudzoziemcy zainteresowani targami będą mogli nawet natychmiast, w trybie

nadzwyczajnym, otrzymywać wizę na przebywanie w Poznaniu i najbliższych okolicach. Na miejscu będą oni mogli ubiegać się o rozszerzenie wizy na teren całego kraju.

Myszki nie weszły na tzw. orbitę okołozemską

WASZYNGTON (PAP)

W nocy z środy na czwartek z amerykańskiej bazy Vandenberg (Kalifornia) wystrzelona została dwustopniowa rakietą typu „Thor”. W drugim członie rakietę znajdował się sztuczny satelita „Discoverer III”, w którym umieszczono pojemniki z 4 myszkami.

Przez pierwszych 15 minut, „Discoverer III” nadawał sy-

gnały i biegł po przewidzianym torze. Niestety, po 15 minutach sygnały zamilkły i do tej pory nie wiadomo, co się stało ze sztucznym satelitą. Według wszelkiego prawdopodobieństwa „Discoverer III” nie osiągnął orbity okołozemskiej, i spłonął w gęstych warstwach atmosfery ziemskiej.

Pojemnik z myszkami, który znajdował się w satelicie, miał się odłączyć od niego po 26—27 godzinach lotu i powrócić na ziemię. Przewidywano przy tym, że pojemnik spadnie w okolicach Hawajów.

Celem eksperymentu, podobnie jak przy wystrzeleniu małpek „Able” i „Baker”, było zbadanie zachowania się żywych organizmów w warunkach podróży kosmicznej.

Podziękowanie Chruszczowa dla Tito

Premier Chruszczow i marszałek Malinowski przesłali prezydentowi Jugosławii Brozowi depeszę z pokładu samolotu „Tu-114”. Wyrażają oni podziękowanie za zezwolenie na przelot nad terytorium Jugosławii podczas powrotu delegacji radzieckiej z Albanii.

List min. Bolza do von Brentano

Minister spraw zagranicznych NRD Lothar Bolz wysłał list do zachodniemieckiego ministra spraw zagranicznych von Brentano, w którym proponuje podjęcie rozmów na temat radzieckiego projektu traktatu pokojowego przedłożonego konferencji genewskiej.

Walki w Ekwadorze

W środę wieczorem w mieście Guayaquil w Ekwadorze tłum demonstrantów otoczył gmach urzędu bezpieczeństwa i podpalił go. Władze rzuciły do akcji wojsko. Zginęło 20 osób, a 50 odniosło rany.

Wdrażać młodzież do pracy

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR powzięły uchwałę, której celem jest wdrażanie młodzieży wszystkich typów szkół do pożytecznej pracy.

Rokowania genewskie zbliżają się do punktu kulminacyjnego

Dalsze nieoficjalne spotkania ministrów

GENEWA (PAP)
Roboczy dzień czterech ministrów spraw zagranicznych wypełniły w czwartek dalsze spotkania. Pierwszym z nich była konferencja ministrów Gromyki i Selwyn Lloyd na temat sytuacji w Laosie. W tym samym czasie w siedzibie delegacji francuskiej obradowali, jak codziennie, zastępcy zachodnich ministrów spraw zagranicznych. W południe odbyło się spotkanie Selwyn Lloyd, Couve de Murville'a i von Brentano u Hertera. W godzinach popołudniowych czterech ministrów w otoczeniu najbliższych współpracowników spotkali się (z 20-minutowym opóźnieniem) w willi „Barakat” w Versoix u Couve de Murville'a.

Wieczorem Couve de Murville wydał „roboczy obiad”, po którym rozpoczęła się druga runda rozmów.

Przerzucenie przez uczestników spotkania genewskiego punktu ciężkości na rozmowy niejawnie zahamowało w pewnym stopniu falę komentarzy i nie pozwala obserwatorom na konkretniejsze stwierdzenia, pozostawiając im tylko płaszczyznę przewidywań i domysłów.

Na ogół uważa się, że rokowania genewskie zbliżają się do punktu kulminacyjnego. Powołując się na autorytatywne źródła agencji zachodnie stwierdzają postęp w rozmowach do dając, że poufne dyskusje ministrów koncentrują się głównie wokół sprawy Berlina, tj. wokół „tymczasowego porozumienia”, ograniczenia pułapu

zachodnich sił zbrojnych stacjonujących w Berlinie zachodnim i gwarancji w sprawie wolnego dostępu do miasta.

Według informacji źródła zachodnie, podczas śródogodowego posiedzenia niejawnego u Hertera przedstawiono ministrowi Gromyce czteropunktowy projekt w sprawie Berlina, mający stanowić podstawę do rokowań.

Adenauer chce pozostać kanclerzem!

BONN (PAP)

Agencja DPA ogłosiła w czwartek późnym wieczorem wiadomość, że kanclerz Konrad Adenauer, 83-letni szef rządu NRF zamierza zatrzymać dotychczasowy urząd. Adenauer pragnie zrezygnować z narzuconej mu przez CDU kandydatury na prezydenta NRF.

Sportowa kronika dnia

TENISIŚCI ROZPOCZĘLI MISTRZOSTWA

Na kortach poznańskiego AZS rozpoczęły się 4 bm. indywidualne mistrzostwa naszego województwa w tenisie ziemnym. Biorze w nich udział 44 zawodników w tym 8 kobiet, reprezentujących 4 kluby poznańskie i 3 z terenu. Na starcie nie zabrakło wielkopolskiej czołówki z J. Piątkiem, Gasiorkiem, Kramerm, Filipówną i Jaśkowiakówną na czele. Najliczniej obsadzia mistrzostwa Olimpia, która wystawiła 13 zawodników.

Pierwszy dzień mistrzostw upłynął bez niespodzianek pod znakiem zwycięstw rozstawionych faworytów. I tak Piątek (Warta) odniósł zwycięstwo 6:2, 6:2 nad Hudowiczem (AZS), Kramer (Ol.) pokonał warcia-za Białka 6:1, 6:0, Gasiorek (W) — Wielgosza (Ol.) 6:1, 6:1, Wiczeorek (Ol.) — Kowalczyka (Zjedn. Wrz.) 6:0, 6:0 a Prymińska (AZS) — Baraniakównę (Posn.) 6:1, 6:1. Dalszy ciąg zawodów — 5 bm. o godz. 9 i 15. (Of.)

PORAŻKA POLSKICH KOLARZY

Przebywająca w Bułgarii reprezentacja Polski w kolarstwie torowym rozegrała drugie spotkanie, które tym razem odbyło się w Warnie. Zwyciężyli gospodarze 9:3. W wyścigach sprinterskich zwyciężył Polak Grundman, natomiast w biegu parami triumfowali Bułgarzy Christov i Filipov.

JAKUBOWSKI CZWARTY W DREZNIE

Polscy motorowodniacy brali ostatnio udział w międzynarodowych zawodach w Dreźnie, podczas których startowała prawie cała europejska czołówka. Największy sukces z naszych zawodników odniósł Jakubowski, zajmując w klasie „C” (do 500 ccm) czwarte miejsce. Start w Dreźnie był generalną próbą przed mistrzostwami Europy w klasie „C”, które odbędą się 21 bni. w Wiedniu.



Z notatek reportera



ROZTERKA

Dyrektor Askanas jest zapewne z tego powodu zadowolony, dziennikarz natomiast jest w rozterce: właściwie nie ma o czym pisać! Trzy dni przed otwarciem Targów widział to samo, żadnej mobilizacji! Chińczycy, Czei, Jugosłowianie, wystawcy NRD i USA czekają właściwie na otwarcie Targów...

FOTO - ŁOWY

Fotoreporter nasz miał trudne zadanie uchwycić plastyków w akcji. Łapał ich więc na gorąco, w najdziwniejszych pozach. Jego sywetka była wtedy jeszcze dziwniejsza — na dachu, pod drabiną, zza węgla i w przysiadzie. O takich jak on nikt nie pisze, choć też pracują na Targach...

POD WODOTRYSKIEM

Co romantyczniejsze eleganki chcemy zawiadomić, że w alei kiermaszowej, a ściślej w... basenie, odbywać się będzie pokaz mody. Nie, nie, nic z tego, drodzy panowie, modelki będą kroczyć po pomoście i co najwyżej ochłodzą się pod wodotryskiem. Pomyśl efektowny.

Zakłady gastronomiczne wypełniają już goście targowi. Na tarasie „Arkadii” — pełno. Fot. — K. Przychodzki

KOLPORTERZY

Siedmiu harcerzy z 71 drużyny będzie kolportować wydawnictwa polskie dla zagranicy, rozprowadzane przez „Agpol”. Obeszli oni wczoraj wszystkich wystawców, wręczając im czasopisma. Tak będzie do końca Targów. Harcerze pracują na obóz letni dla całej drużyny.

WIĘCEJ ŚWIATŁA!

Krzyknął tak niedgdy Goethe, mając zapewne na myśli oświecenie Poznania... Ta konstruktywna krytyka znalazła oddźwięk w A. D. 1959 i oto przed centralnym wejściem na MTP instalowano wczoraj oświetlenie jarzeniowe. Goethe był wielki, a głos jego proroczy! (zs)

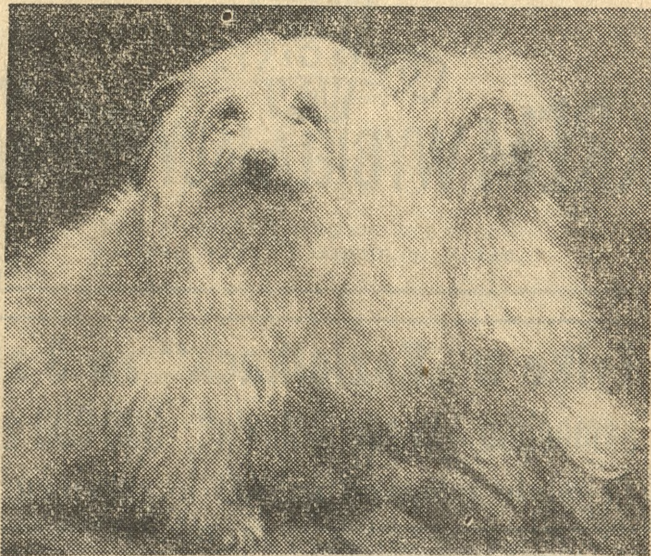
Mordercy taksówkarza z Mysłowic ujęci przez MO

KATOWICE (PAP)

Dochodzenie prowadzone przez Komendę MO w Katowicach w sprawie zabójstwa taksówkarza z Mysłowic — Jana Kuca, doprowadziło do wykrycia właściwych morderców. Śledztwo wykazało, że spośród aresztowanych 6 osób mordercami są 25-letni Marian Czyż i 23-letni Lesław Gajewski, obaj bez żadnego zajęcia. Ustalono, że zabójstwa dokonali oni w celu grabieży taksówki, którą zamierzali sprzedać. Po dokonaniu morderstwa, zmieniając się przy kierownicy, doprowadzili wóz do Krakowa. Tutaj Gajewski ukrył się, natomiast Czyż z kompaniami ujęty został w dniu 28 maja w skradzionym samochodzie na trasie Bochnia — Tarnów, 2 bm. aresztowano Gajewskiego na terenie Krakowa.

Delegacja partyjno-rządowa NRD udaje się do ZSRR

8 czerwca uda się z wizytą przyjaźni do Związku Radzieckiego na zaproszenie KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Walterem Ulbrichtem i Otto Grotewohlem na czele.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacyjnego — Marian Fiejsierowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Miła.

OPINIE I MYŚLI PORÓWNIANIA

Ilekoć zbliża się termin otwarcia Targów — o garnia poznaniaków specyficzne podniecenie. Wydaje się nam zawsze, wbrew corocznym doświadczeniom, że organizatorzy z czymś „nie zdążą”.

Cheśmy, by Targi zaprezentowały się gościom, handlowcom i turystom — jak najokazalej.

Nikt nie widział jeszcze XXVIII MTP w pełnej gali. Znamy natomiast rekordowe liczby, dotyczące udziału państw, powierzchni wystawowej i zgłoszonych firm. Wynika z nich bezspornie, że Międzynarodowe Targi Poznańskie osiągały w tym roku nowy szczyt rozwoju. I że za dwa lata XXX, jubileuszowe MTP — z całą pewnością — zaćmią poprzednie dwadzieścia dziewięć imprez.

Porównujemy co roku i cieszy nas, że dziś więcej, niż przed dwunastoma miesiącami, możemy oddać do dyspozycji gości — pokoi, taksówek, restauracji, ławek w parkach, autobusów, kiosków, kin. Radują nas nowe jarzeniówki, przebudowane sklepy, odnowione fasady domów. Poznań — miasto Targów — znów dokonało kroku naprzód.

Ale zarazem zdajemy sobie sprawę z tego, że szeregu problemów nie rozwiążemy miejscowymi środkami, że targowego hotelu, mostów, nowego ZOO, zasadniczego przekształcenia terenów MTP — nie dokonamy sami. Na to potrzebujemy poważnych kredytów, niezbędne są zasadnicze decyzje. Zapadły one z korzyścią dla Poznania i MTP (piszemy o tym na pierwszej stronie dzisiejszego „Głosu”, w informacji o uchwałach Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów). Ponadto, niebawem przybędzie do naszego miasta sejmowa podkomisja do spraw MTP, aby zapoznać się z naszymi dalszymi potrzebami.

To niesłychanie istotna sprawa. Chcemy przecież, aby kolejne Międzynarodowe Targi były okazalsze, lepiej zorganizowane i miały doskonalszą oprawę oraz zaplecze.

Porównujemy. Nie tylko my.

Piotr Życki

Nowe aresztowania opozycyjnych członków CDU

Przewodniczący frakcji parlamentarnej CSU w Landtagu bawarskim potwierdził w środę wiadomość o aresztowaniu dwóch dalszych członków adnauerowskiej CDU, CSU pozostających w opozycji wobec oficjalnej polityki partii. Są to b. poseł do Bundestagu z ramienia CSU — Anton Donhauser z Monachium i ekonomista Meier z Dolnej Bawarii.

WITC DROGISTA
KREM WYBIELAJĄCY NR 47
STOSOWANY DO UDELIKATNIENIA RAK
ZADĄC W DROGERIACH I PERFUMERIIACH.
K3504

**Tylko w „Koziołkach” za 3 zł
samochód „Skoda Octavia”, 500 000 zł
i wiele cennych nagród w czerwcu**

„Co stanie się jutro jeśli zapanuje pokój?”

Bankier nowojorski obawia się sukcesu konferencji geneńskiej

NOWY JORK (PAP)

Bankier nowojorski, Bower, w ostatnim numerze czasopisma „Elektronik” wyraża obawę, że pomyślny wynik rokowań geneńskich, a więc osłabienie napięcia międzynarodowego, mogłoby się negatywnie odbić na kapitalistach, posiadających udziały w przemyśle wojskowym.

Bower podkreśla zależność gospodarki Stanów Zjednoczonych od zbrojeń i oświadcza, że zdaniem większości ekonomistów, istotnym bodźcem do szybkiego pokonania ostatniej depresji „były asygnaty na obronę w wysokości 41 miliardów dolarów, z których prawie 5 miliardów przeznaczono na technikę elektroniczną”. Cóż jednak — pyta z trwogą Bower — stanie się jutro, jeżeli zapanuje pokój?”

Autor przypomina obliczenia dokonane niedawno przez

„Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Przemysłu Elektronicznego”, według których wydatki wojskowe na sprzęt elektroniczny zwiększą się do 5,5 miliarda dolarów w obecnym roku finansowym i być może, w 1970 roku wyniosą 12,4 miliarda dolarów. Wskazując, że stowarzyszenie brało za podstawę swych obliczeń prognozę, iż zimna wojna będzie kontynuowana, Bower stawia pytanie: „Czy ta optymistyczna prognoza potwierdzi się w sytuacji współistnienia?”

Szczególne zaniepokojenie autora wywołuje „prawdopodobieństwo spotkania Chruszczowa i Eisenhowera”. Bower utrzymuje, że spotkanie to spowodowałoby „wszczęcie propagandy mającej na celu pomniejszenie znaczenia militarnego podejścia do trudnych problemów stojących przed wielkimi mocarstwami. To z kolei mogłoby doprowadzić do zgłoszenia w kongresie postulatów rewizji programu militarnego Stanów Zjednoczonych”.

Zdaniem Bowera, redukcja programu zbrojeń „grozi”

Singapur niezależnym państwem

LONDYN (PAP)

Singapur, była kolonia brytyjska, stała się z dniem 3 czerwca br. niezależnym państwem należącym do Commonwealthu. Po 140 latach kolonialnego reżimu otrzymał on pierwszy wybrany przez naród rząd z premierem Li Kuan Yem na czele.

Mocarstwa atomowe zbliżają się do uzgodnienia skutecznej kontroli wybuchów atomowych

NOWY JORK (PAP)

Przewodniczący senackiej podkomisji dla spraw rozbrojenia — senator Hubert Humphrey wyraził przekonanie, że trzy mocarstwa atomowe — USA, Wielka Brytania i ZSRR — zbliżają się do uzgodnienia między sobą skutecznego systemu kontroli, mogącego położyć kres próbom z bronią nuklearną. Humphrey wymienił pięć warunków koniecznych — jego zdaniem — do stworzenia takiego systemu:

które może utrudnić prace organizacji kontroli.

Humphrey podkreślił, że w interesie Stanów Zjednoczonych i całej ludzkości należy ograniczyć dostęp do klubu atomowego i nie dopuścić do tego, aby inne państwa również produkowały broń atomową. W tym celu konferencja geneńska powinna doprowadzić do pełnego zakazu prób z bronią atomową, a nie do częściowych zakazów, jak tego chce delegacja amerykańska.

- 1) stworzenie na terytorium państw atomowych do- brze wyposażonych technicznie stacji kontrolnych;
- 2) obsadzenie tych stacji personelem międzynarodowym;
- 3) nadanie komisji kontrolnej prawa zbadania wszystkich zjawisk, co do których może zaistnieć podejrzenie, że chodzi tu o wybuchy atomowe;
- 4) opracowanie planu co do czasu, w którym kontrola obejmie inne kraje świata;
- 5) zniesienie prawa weta,

spadkiem niezwykle wysokiego kursu akcji przemysłu elektronicznego. Radykalny i dłu gotowały spadek kursów tych akcji — pisze on — mógłby się rozszerzyć również na inne gałęzie przemysłu nie związane nawet bezpośrednio z przemysłem wojskowym.

Zegar dworcowy z kalendarzem

MOSKWA (PAP)

Na dworcu w Taszkencie za instalowano oryginalny zegar, wskazujący oprócz godzin i minut również dni i miesiące. Liczbą i nazwą dnia zmienia się o północy, nazwa miesiąca o północy z ostatniego na pierwszego.

Jest to pierwsze tego rodzaju urządzenie w Związku Radzieckim.

Przeciwko przyjęciu Hiszpanii do NATO

Brytyjska Labour Party sprzeciwiała się zdecydowanie przyjęciu Hiszpanii do NATO. W opublikowanym w środę oświadczeniu, kierownictwo partii wzywa konserwatywny rząd brytyjski do odrzucenia każdej tego rodzaju propozycji.

Granaty za 6 milionów marek

Ministerstwo Obrony NRF zamówiło w Norwegii granaty ręczne dla Bundeswehry na sumę 6 milionów marek. Prócz tego norweska firma „Rau-foss” otrzymała zamówienie na dostawę amunicji dla armii zachodnioniemieckiej za około 80 milionów koron norweskich.

Niezależnie od wyników Genewy...

Przebywający w Londynie francuski minister do spraw Sahary i energii atomowej — Soustelle, oświadczył w środę, że Francja będzie kontynuowała przygotowania do przeprowadzenia na Saharze wybuchu swej pierwszej bomby atomowej niezależnie od wyników geneńskich rozmów w sprawie przerwania doświadczeń jądrowych.

Dymisja Lloyda?

Opublikowany w „Timesie” artykuł o rzekomej dymisji brytyjskiego ministra spraw zagranicznych — Selwyna Lloyda został w dniu 4 bm. przedrukowany w tygodniowym wydaniu „Timesa”.



ZE SWIATA FILMU

Brigitte Bardot w pełnym ekwipunku skoczka spadochronowego w czasie nakręcania filmu „Babette idzie na wojnę” w bazie RAF-u w Abingdon (Anglia).

Fot. — CAF

Zabytki egipskie w rejonie Assuanu będą uratowane

PARYŻ (PAP)

Rada Wykonawcza UNESCO jednomyślnie uchwaliła projekt zmierzający do ocalenia zabytków górnego Egiptu — świątyń starożytnych — które już pod koniec bieżącego roku, wraz z rozpoczęciem prac przy budowie tamy assuańskiej musiałyby ulec zatopieniu. Pomocy międzynarodowej w ocaleniu zabytków domagał się rząd egipski. Wchodzi w rachubę zachowanie świątyń Abu, Simbel, Debed i Kalabchah. Mają one zostać przeniesione na inne tereny. Pozostałe zabytki, których przeniesienie się nie da, będą zabezpieczone specjalnymi środkami. Poza tym przed zatopieniem terenów zostaną na nich podjęte energiczne prace wykopaliskowe.

Projekt UNESCO został poparty w wystąpieniach delegatów Polski, Francji, Meksyku, Filipin, NRF. W najbliższym czasie uda się w związku z tą sprawą do Egiptu specjalna komisja archeologiczna.

Międzynarodowy zjazd architektów sportowych w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

4 bm. w gmachu SARP w Warszawie rozpoczęły się obrady Komisji Budownictwa Sportowego Międzynarodowej Unii Architektów (UIA).

W pierwszym dniu obrad zjazd omówił sprawy organizacyjne, a następnie dyskutowany będzie program dalszych prac Komisji.

ANTON MARCZYŃSKI



— To ostatnie jest najmniej pewne — bąknął Polak cicho tak, aby nie dosłyszynała tego matka Jima. Lecz bliżej stojący usłyszeli tę sceptyczną wypowiedź i ktoś zainterpelował jej autora o powód jego pesymizmu. Powód jest taki: Jimmi musi znać co najmniej jednego z porywaczy; tego, z którym bez obaw wyszedł z domu do ogrodu w zasadzkę. Jim opowiedziałby nam i policji jak odbyło się jego podstępne uprowadzenie, co przynajmniej jeden ze zbrodniarzy przypłaciłby karą śmierci, lub długoterminowego więzienia. A kto wie, czy Jim nie zna oświadczenia wszystkich porywaczy! Jasne więc, że oni, dla własnego bezpieczeństwa, będą woleli porwanego chłopca zabić... o ile tego już nie zrobili — zakończył półszeptem.

— Przestań pan krakać, bo wykraczysz nieszczeście — zgnani go Tallula, także zniżonym głosem. Pańskie ponure przypuszczenia mogą mimo woli podsunąć zbrodniać myśl... nie mnie oczywiście, nie mnie! — zastrzegła się co prędzej, zauważywszy ironiczny uśmiech na jego twarzy.

Tymczasem Jakub Curr przy pomocy Edwarda przeniósł już walizeczki z okupem za syna do swego samochodu, sam usadowił się w jego tylnym przedziale i do zajęcia miejsca przy kierownicy niezwykle uprzejmie zaprosił towarzysza swej ryzykownej wyprawy.

— Ja mam prowadzić pański śliczny wóz? — zdziwił się Rafał, gdyż zauważył jeszcze wczoraj, iż przy-

— 214 —

stojny bogacz o żadną z kobiet nie był zazdrosny tak, jak o swego nowego „Cadillaca”. Takie efektowne afekcje zdarzają się często u automobilistów sędziwych, ale Jakub miał dopiero 32 lata. — Czemu ja? Dlaczego ten zaszczyt spotyka mnie akurat teraz?

— Dlatego, że pan jest wspaniale opanowany nerwowo, jak prawdziwy detektyw, podczas gdy ja ze zdenerwowania wewnętrznie trzęsę się jak galareta — odparł plantator, odwracając do góry nogami prawdziwy stan rzeczy. — Wobec tego, wolę swój kosztowny wózek powierzyć dzisiaj ręką pewnym, które nie drżą. No, siadaj pan i jedźmy.

Nie innego nie wypadało Rafałowi zrobić, jak skorzystać z zaproszenia do kierownicy drogiego cacka i jak uwierzyć we własną odwagę, we wspaniałe opanowanie swoich nerwów i rąk, co do czego grubsze wątpliwości mogło mieć jego własne auto, zrzucone dziś z gościńca siłą odśrodkową, której nawet młodzi cykliści nie dają nabrać się dwa razy. Czyż jednak pomiędzy jego leciwym autogruchotem, za które brooklynscy domokraci skupujący starzyzną oferowali mu tylko 80 dolarów, a luksusowym, świetnie utrzymanym wozem marki „Cadillac”, który musiał kosztować około \$ 8000, nie zachodziła podobna różnica w wyglądzie, jak między usmolonym palaczem w kołtówni statku, lub okrętu, a wystrojonym na bal admirałem?

— Tak wysoka szarża nie pozwoli zepchnąć się z drogi pospolitej sile odśrodkowej! — pocieszał się Rafał, wkraczając do drogiego auta.

Zasiadłszy przy jego kierownicy, ruszył majestatycznie z parkingu otoczonego żywopłotem ku górnemu wylotowi prywatnej drogi, wąskiej lecz prostej jak strzelił i puste, przeto zachęcającej do zwąszszej jazdy.

(C. d. n.)

Rozmowa gen. de Gaulle'a z premierem Stalinem

OPINIE MEŻÓW STANU NA TEMAT POWOJENNEJ GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ

W czasie, gdy trwają rozmowy genewskie ministrów spraw zagranicznych, ogłoszono protokół stenograficzny rozmów, odbytych na Kremlu w dniach 2, 6 i 8 grudnia 1944 r., pomiędzy gen. de Gaulle'em a Stalinem i Molotowem. Dotyczy one stosunków francusko-radzieckich i granic niemieckich na Wschodzie.

Rozmowy prowadzone były pięć miesięcy przed kapitulacją Niemiec. Ogłoszenie ich w czasie obecnym ma swoją wymowę polityczną. Nas bezpośrednio interesuje wypowiedź tych mężów stanu w sprawie granic polskich. Przytaczamy z rozmów ustępy najistotniejsze:

Stalin zadał de Gaulle'owi pytanie:

— Co właściwie stoi na przeszkodzie, aby Francja stała się znowu wielkim mocarstwem?

De Gaulle odpowiedział:

— Przede wszystkim Niemcy. My, Francuzi, zdajemy

sobie jasno sprawę z tego, co Związek Radziecki dla nas uczynił. Wiemy, że głównie jemu zawdzięczamy nasze wyzwolenie. Nie znaczący to wcale, że my, Francuzi, mamy zdawać się tylko na pomoc obcą, a nie na własne siły. Nieszczeni Francji było, że nie byliśmy razem z Rosją, i że nie posiadaliśmy wspólnej umowy.

Po pierwszej wojnie światowej Francuzi myśleli, że system Ligi Narodów jest wystarczający, aby mieć spokój i bezpieczeństwo. Lecz obecnie Francuzi wiele rzeczy zrozumieli. Ocenili, co znaczy, gdy Rosja stoi na uboczu. Dla Francji jest rzeczą ważną, posiadać granice, które ją wzmocnią i ochronią. Granica taka, ze stanowiska geograficznego i historycznego, przebiega nad Renem. Francuzi są dą, że Ren stanowi wał ochronny przed Niemcami.

W dalszym ciągu rozmowy Molotow przypomniał, że w 1935 r. zawarty był układ pomiędzy ZSRR i Francją, lecz nie był zbyt wydatny. Po wymianie zdań na ten temat, de Gaulle wypowiedział się w sprawie przyszłych granic Polski.

de Gaulle: — Pozostaje jeszcze sprawa wschodnich granic Niemiec.

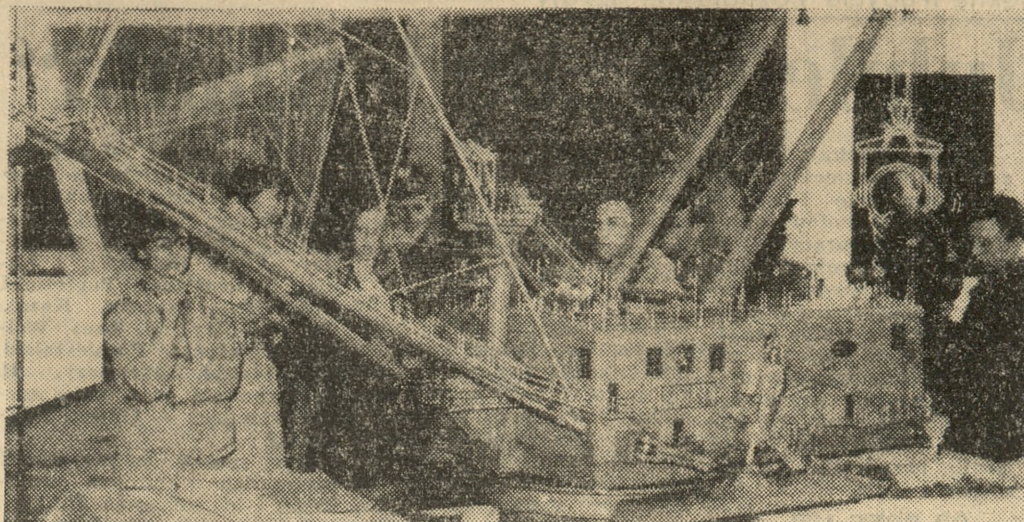
Stalin: — Sądę, że trzeba Polakom oddać historyczne polskie tereny. Należy zwrócić Polsce: Śląsk, Pomorze i Prusy Wschodnie.

de Gaulle: — Granicą Niemiec na Wschodzie powinna być Odra i dalej na południe wzduż Nysy.

Stalin: — Tak jest. Dobrze. To będzie uczciwe rozwiązanie.

Na tym urywa się stenograficzny protokół rozmowy w dniu 8 grudnia 1944 r.

Henryk Barański



Fot. — K. Przychodzki

Sputniki patrzą na nas...

Co słysząc w pawilonie ZSRR

Słysząc w nim wiele i głos no: właśnie montuje się maszyny, z których co jedna to wymyślniejsza i bardziej skomplikowana — oczywiście dla laika, którym bywa w tej dziedzinie i dziennikarz-kobieta. Oprowadza nas zastępca dyrektora pawilonu — inż. SZUWAŁOW, sympatyczny i — wyrozumiały. Bo w ostatnich dniach przed otwarciem Targów dziennikarze nie należą do ludzi, których wita się z kwiatami. Roboty istny beżmiar a my — pytamy, nudzimy, odrywamy od pracy stokrót ważniejszej, niż zapokajanie ciekawości natrętów „z urzędu”.

Lecz inż. Szwałow jest widocznie człowiekiem o gołym sercu i nieprzebranej cierpliwości, bo aczkolwiek jako „prasa” byliśmy u niego nie pierwsi i nie ostatni — znał dla nas chwilę czasu.

— Co nowego przywieźliście w tym roku na Targi? — pytam, zdawałoby się, rzeczowo.

— Co nowego? dziwi się jednak mój rozmówca. — Za każdym razem przywozimy maszyny wyłącznie nowe. Dwa razy tych samych eksponatów nie pokazujemy, bo nikogo by nie interesowały.

Racja — ani słowa. Więc oglądamy imponujące mechanizmy, z których część już „na chodzie”. Oto model ko-

parki kroczącej — giganta (patrz zdjęcie), wykonany przez uczniów szkoły rzemieślniczej w Swierdłowsku. Korparka „w oryginale” posiada ramię długości 100 m, działa w zasięgu 200 m i wybiera jednorazowo 25 m sześć. ziemi, czyli około 40 ton. To już prawdziwa fabryka. Po spełnieniu swego zadania korparka (w tym wypadku model) cofa się na wielkich płozach, ruchem dostojnej kaczki...

Dalej widzimy traktory (jeden z nich orze na głębokość 50 cm), niezliczoną ilość obrabiarek, frezarek, maszyn-automatów. Obuwicze, pończosznicze, do wyrobu rękawiczek. Wszystkie — ostatni krzyk mody technicznej!

W chwilach wolnych od fachowych informacji udzielanych przez pracowników pawilonu, korzystam z okazji i zadaję pytania jak najbardziej niefachowe:

— Inżynierze Szwałow, skąd przyjechaliście?

— Z Moskwy. W Polsce jestem pierwszy raz.

— Wrażenia z Poznania?

— Na razie bardzo powierzchowne, bo nie opuszczamy prawie pawilonu z braku czasu, ale — jak najlepsze. To takie zielone miasto... Po otwarciu Targów obiecuje sobie zwiedzić Poznań dokładnie. Interesują mnie zabytki, pamiątki, które kochacie, Opera, teatry, ludzie, słowem — wszystko.

Wśród pracowników pawilonu jest wielu Polaków. Na przykład „cegielniczy” pomagają montować maszyny.

— Co nam pokażecie oprócz maszyn?

— Samochody, które was, zdaje się, specjalnie interesują. „Ziś 11” i „Czajka”, model 1959. Bliższe dane: automatyczna skrzynka biegów, automatyczne otwieranie okien, 7-osobowe, 160—180 km/godz., bezdętkowe opony itd.

— Czy można je zobaczyć?

— Nie można, bo są jeszcze „w paczkach”...

Faktycznie — „paczki” stoją przed pawilonem. Do naszego rozmówcy zwracają się bez przerwy różni ludzie z rozmaitymi sprawami. Czas go uwolnić od naszych pytań. Ale pytam dalej:

— A oprócz samochodów? Co macie dla kobiet?

— Przede wszystkim futra w rozmaitych gatunkach i fasonach. Dywany i tkaniny. Ale jeśli chodzi o tkaniny, to wy sami macie piękne. Wystawiamy też żywność, wino...

— Inżynierze, a ile kosztuje „Czajka”?

— Chcecie kupić? To zwróćcie się do naszych handlowców! — Chciałaby dusza do... „Czajki”, ale do handlowców nie pójdziemy. Zamiast handlowych pertraktacji — z inicjatywy Szwałowa robimy „rodzinne” zdjęcie na tle maszyny, której część składową stanowią... metalowe nogi damskie różnej wielkości. Na maszynie formuje się radzieckie „kaprony”, chętnie u nas noszone.

— Uwaga, uwaga — nadchodzą sputniki! — słyszymy nagle. Droga wolna dla sputników!

Do pawilonu wjeżdża olbrzymia ciężarówka z równie olbrzymią przyczepą. Na niej wielkie skrzynie ze sputnikami. To mleczni bracia tych sputników, w które przodująca nauka myśl radziecka tchnęła życie kosmiczne, zapoczątkowując w ten sposób nową erę w dziejach ludzkości. Sputniki stoją obok nas. Można dotknąć ich ręką.

Halina Sawicka

dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (77)

Gwałtowna burza przeszła nad Pragą. Styszałem jej kilkanaście piorunów i ze sto chyba widziałem błyskawic, które rozciągały szare tło chmur nad dalekim Wyszehradem. Spoglądałem z wysoko, z przedmieścia zwanego „Troja”, gdzie u serdecznie gościnnych ludzi przemieszkał cały maj. Burza przeszła ale deszcz sięgnął ściąć po zakopiańsku.

Musiąłem jednak ubrać się w płaszcz, ukryć pod rozłożystym parasolem i po pedzić do tramwaju, który zajeżdżał pod same schody

Złote księgi szkół Tysiąclecia

Wszystkie wybudowane w województwie katowickim ze składek społecznych szkoły-pomniki Tysiąclecia otrzymają pamiątkowe złote księgi, opracowane w skórze z pięknie tłoczonym napisem. W księgach tych znajdzie się akt fundacyjny szkoły, deklaracje zakładów pracy i instytucji społecznych, które brały udział w jej wzniesieniu, oraz dołączona kronika szkoły od rozpoczęcia budowy aż do jej oddania do użytku. Kronika będzie kontynuowana dalej przez dyrekcję szkoły.

Złota księga licząca 240 stron jest czynem społecznym pracowników kilku instytucji. (PAP)

Garaż

ze sztucznego tworzywa

W Dolnośląskich Zakładach Tworzyw Sztucznych w Oławie rozpoczęto produkcję specjalnej tkaniny, z której budować można domki campingowe namioty, lekkie przenośne garaże itp.

Na dziedzińcu fabryki zbudowano próbny domek campingowy z tego materiału. Zdał on „na piątą” praktyczny egzamin w czasie burzy, deszczu upału itp. Koszt domku wynosi około 5 tys. złotych. (PAP)

Uwaga kolejjarze i podróżni! Nowy wielki konkurs „kolejowy”

Redakcja tygodnika „SYGNAŁY” przy współudziale „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, zorganizowała konkurs pod hasłem 4 x „naj”...

Uczestnicy konkursu — Czytelnicy — muszą odpowiedzieć na pytanie:

która stacja kolejowa jest:

- Najczystsza
- Najestetyczniej utrzymana
- Najsprawniejsza w pracy
- Najuprzejmiej obsługująca podróżnych

Uczestnicy konkursu — stacje kolejowe — mają za zadanie spełnić warunki hasła „4 x naj”...

Dla zachęcenia, zarówno Czytelników, jak i załóg stacji, do uczestnictwa w konkursie — komitet organizacyjny przeznacza cenne nagrody.

Nagrody dla Czytelników będą rozdzielone na podstawie losowania. Nagrody dla stacji otrzymają załogi dworców, uznanych głosami Czytelników za najbardziej odpowiadające warunkom konkursu.

W konkursie mogą wziąć udział tylko te stacje, które zgłoszą swój udział do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” lub do redakcji „Sygnałów” (Warszawa, ul. Grójecka 18) i to w terminie do 20 czerwca br.

Konkurs zacznie się z dniem 20 czerwca i trwać będzie do 20 lipca br.

Ocena stacji nastąpi na podstawie pisemnych wypowiedzi Czytelników, skierowanych do redakcji „Głosu”, bądź bezpośrednio do redakcji tygodnika „Sygnały”.

Wiosną 1942 roku — zeznał św. Piotr Stodolnik — przystąpiono w Doksykach do likwidacji getta. W tym czasie zatrzymała mnie i kilku kolegów policja. Mielśmy zasypywać groby. W miejscu straceń widziałem, że Żydów przyprowadzali z getta policjanci z Komolką na czele. Po doprowadzeniu jednej grupy, oskarżony kazał się Żydom rozbierać i strzelił kilka razy z pistoletu. Po odejściu tej grupy w kierunku masowych grobów — na ziemi pozostały trzy ciała. Widziałem także — kontynuował świadek — jak Komolka doszedł do matki prowadzącej dwuletnie dziecko i wrzucił je do dołu. Niemcy dokonali reszty...

Śwd. Emilia Stodolnikowa, która podczas okupacji mieszkała we wsi Azarce, stwierdziła, że pewnego dnia przyjechali policjanci z Komolką. Bili gumowymi pałkami tych, którzy nie poszli do pracy. W pewnym momencie oskarżony wyrwał pałkę z ręki policjanta, który na pół siły bił Stodolnikową i powiedział: „ja cię nauczę bić”.

Świadek — jak twierdzi — słyszała ponadto od ludzi, że policja białoruska z Doksyce brała udział w wymordowaniu mieszkańców wsi Zolotuchy, którzy mieli utrzymywać kontakt z partyzantami.

Przewodniczący Sądu: — Czy chodzi o tego Komolkę, który siedzi na ławie oskarżonych?

Świadek: — Tak, to ten.

Inni świadkowie naświetlali ponure czasy okupacji w Doksykach i okolicznych miejscowościach. Nie było u nas obozów koncentracyjnych, więc brali i od razu rozstrzeliwali — stwierdził jeden ze świadków. Innego świadka zapędzono do kopania grobów. Podczas tej pracy przyszli Niemcy z Komolką i popędzali kopaczy: „szybciej, jeśli nie wykopiecie na czas, to zostaniecie w tych dołach zakopani”.

Obiektywnie trzeba jednak przyznać, że szereg świadków mówiło na temat działalności Komolki bardzo ogólnie, nie podając żadnych konkretnych (na przykład „cieszył się bardzo złą opinią”), albo też prawie nie nie potrafiło o oskarżonym powiedzieć, poza stwierdzeniem, że był komendantem posterunku policji. Rozprawa trwa. Dziś zeznał dalsi świadkowie. (ak)

Kontakty TRZZ

Poznań — Los Angeles

Polacy zamieszkali w Los Angeles w Kalifornii nawiązali ostatnio kontakt z Poznańską Radą Okręgu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. W Los Angeles powstało Koło Przyj. Polskich Ziemi Zachodnich, do którego nasze TRZZ wysłało transport książek, wydanych w Poznaniu o Ziemiach Zachodnich. Zarząd Koła kalifornijskiego nadesłał obecnie podziękowanie za otrzymany dar. Jak zapowiada zarząd Koła kalifornijskiego wkrótce w Los Angeles zacznie wychodzić czasopismo polskie, które posiadać będzie stałą rubrykę materiałów o polskich Ziemiach Zachodnich. (fh)

Minęło 40 lat

...od czasu lądowania na dachu

8 czerwca br. lotnictwo francuskie obchodzić będzie uroczyste rocznicę niezwyklego popisu pilotażowego. Przed 40-tu laty pilot nazwiskiem Vedrines wylądował dwumotorowym samolotem na dachu jednej z kamienic paryskich, o powierzchni 28 na 12 metrów. Dodatkowym utrudnieniem, które musiał pokonać pilot, była metrowa balustrada okalająca dach budynku. Lotnik Jules Vedrines wsiadł się swoim bohaterstwem podczas pierwszej wojny światowej.

W najbliższy poniedziałek odsłonięty zostanie w Paryżu pomnik na cześć Vedrines'a. (PAP)

opery. Tu już nieomal zaczynało uświetniać do nowego dzieła Jerzego Pauera — „Zuzanny Wojrowskiej”, gdy się sadowiłem we wnętrzu wygodnego fotela. Opera minęła, a z nią czas, który mnie dzielił od odjazdu nocnego pociągu ku Bratysławie. Nie bałem się przepiętności, jako że kupiłem miejscówkę gwarantowaną wygodne miejsce.

Pociąg ruszył i zanurzył się w morawską noc. Usnąłem. Świt zastał mnie u stóp Małych Karpat, które się właśnie koło Bratysławy zaczęły. Kraj dookoła — to „Zahoracko”, niby jakieś nasze „Zagórze”. Wagony wpały w tunel i już stoją na dworcu stolicy Słowacji.

Jest bardzo wcześnie ale słońce przyswieca okazało nawet i grzeje. Miasto znam od dawna. Czuję w jego murach jakiś inny powiew — to Dunaj! Pamiętam wrażenie sprzed lat, gdy prawie bez przytomności pedziłem w dół przez bratysławskie ulice aby wreszcie stanąć u brzegów tej legendarnej rzeki. Teraz było tak samo. Tyle, że zostawiłem walizkę u przyjąciela po drodze. I oto znowu stoję nad tym Dunajem.

Najdziwniejsza rzeka w Europie — nanizująca na swą linię karty tysiąclecia historii dziesiątków plemion, dawno już nieistniejących organizacji państwowych, dzierżaw wywarych dynastii, setek odmiennych krajobrazów. Onieśmiela, w zakłopotanie uprowadza, stawia oko w oko z dziesiątkami problemów, lektur, zdarzeń. A gdy w kilkanaście godzin później, po pracowitym dniu nagrywania z radiową orkiestrą stałem znowu nad dunajskim brzegiem — z wysoko świecił pełny księżyc, ostro rysując kontury niemal nierealnego zamku i plawiąc nie regularne płyty srebra czy złota na wodzie, jakby jakieś lodowe kry. Szumiło od wody i pachniało mułem. My przedziwny mimo rzeki ale ona będzie po nas jak dotąd od tysięcy lat. Rzeka tak od naszej Wisły daleka, w której konie poił Bolesław Chrobry, Zawisza Czarny, generał Bem. O Dunaju śpiewają u nas stare piosenki, sądząc być może, że to tylko taki strumyczek. Oj! To rzeka niezmierzona, wspaniała!

WSTYD!

Radzę Panu, Redaktorze przejść się do parku im. M. Kasprzaka, ale wejść koniecznie od strony „targowej” — od ul. Śniadeckich. Wstępną, wyszczerbioną i popisaną kredą ogrodzenie betonowe odstrasza wszystkich przechodniów. Nie wiem jakie wrażenie robi ono na gościach targowych. A przecież wystarczy pochylone słupki wyprostować, połamane elementy zastąpić nowymi i już za wejście do jednego z najpiękniejszych parków w kraju nie będziemy potrzebowali się czerwieni.

Daleko więcej wstydu przynosi nam inny obrazek. Przed Pałacem Działalności na Starym Rynku, gdzie, jak zapewne Panu wiadomo, mieści się Biuro Obsługi Cudzoziemców „Orbis” byłam świadkiem skandalicznego, upokarzającego żebraństwa.

Zajeżdżający przed gmach samochód cudzoziemca w mig oblegają dzieci, domagające się jakichś pamiątek... Cudzoziemiec broni się, gestykuluje, zaprzecza, w końcu jednak kapituluje.

Tej relacji nie opatrzyć żadnym komentarzem. Może Pan, Redaktorze znaleźć na to środek względnie zamieścić w tym miejscu, jeżeli rodzice nie mają wpływu na swoje dzieci.

Feliks Włacek

Piękne tradycje poznańskiej szkoły

Jubileusz „Budowlanki“

MGR ZYGMUNT HOFFA

14 bm. spotykają się w auli uniwersyteckiej byli wychowankowie Państwowej Szkoły Budowlanej i Mierniczo-Melioracyjnej w Poznaniu (obecnie Technikum Budowlanego, Drogowego i Geodezyjnego). Zjadają się ze wszystkich zakątków kraju, a nawet z zagranicy. Przeniosła się myśl i wspomnieniem do ławy szkolnej, na której nawiązali nie trwałej przyjaźni, poznawali tajniki wiedzy i życia.

OD ROKU 1891

Szkoła Budowlana w Poznaniu ma bogate tradycje. Powstała blisko 70 lat temu, w r. 1891. Jednym z jej profes-

Dąb Jagielly zostanie uratowany

Słynny dąb „Jagielly” w Puszczy Białowieskiej, którego wiek oblicza się na około 800 lat — został poważnie zagrożony wskutek powstania w jego wnętrzu potężnej dziupli. Cała jednak ogromna korona dębu jest zdrowa i na wiosnę — podobnie jak przez wiele wieków — pokryła się zielonym listwami.

W tych warunkach postanowiono ratować sędziwego staruszkę, pamiętającą długi okres historii naszego kraju. Przyrodniczy i konserwatorzy ustalili, iż wewnątrz dębu trzeba będzie założyć dość dużą plombę z betonu, która wypełni dziuplę i zapobiegnie rozprzestrzenianiu się grzyba. (PAP)

Pracę inż. Rakowicza kontynuował od r. 1925 do wybuchu wojny dyrektor, inż. Twardowski. Duży odsetek uczniów stanowili synowie robotników i chłopów. Ci ostatni, z podziwu godnym zaparciem, zdobywali wiedzę, rozwijając również swoje indywidualne zdolności i zainteresowania w pracach chóru, orkiestry, w kółkach: plastycznym, fotograficznym i technicznym. Chór i orkiestra należały do najlepszych zespołów szkolnych w Poznaniu.

Do roku 1939 mury szkolne opuściło 1.445 absolwentów. W czasie wojny wychowankowie „Budowlanki” walczyli na froncie, a wielu zginęło w obronie Ojczyzny.

PO WOJNIE

W r. 1945 szkoła budowlana ponownie otworzyła swoje podwoje; za dobrą pracę w roku 1954 otrzymała sztafeta przechodni, ufundowaną przez Ministerstwo Budownictwa dla najlepszej szkoły budowlanej w Polsce.

Szkoła kierowali kolejno: inż. Weichert, inż. Chmielewicz, a od roku 1950 do chwili obecnej — mgr J. Gudzio. Wydział drogowy i mierniczy — wydzielone z dawnej uczelni, tworzą obecnie dwie, odrębne szkoły: Technikum Drogowe i Technikum Geodezyjne.

Szkoła Budowlana w Poznaniu wychowała liczne zastępy wybitnych specjalistów. Solwencji jej pracującej dzisiaj na kierowniczych stanowiskach, realizując marzenia Żeromskiego o szklanych domach. — Setki gmachów, fabryk i mostów, dziesiątki szpitali i szkół zbudowali technicy z poznańskiej „Budowlanki”.

Są w szeregach b. uczniów tej szkoły tacy, którzy mogą poszczycić się nieprzeciętnymi pracami, np. architekt — Fr. Dźwikowski, mieszkający obecnie w Inowrocławiu. Zbudował on zakład leczniczy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Inowrocławiu, przeprowadził adaptację pałacu w Lubostroniu (woj. bydgoskie).

Uznanie zdobył sobie także — zmarły niedawno absolwent P. S. Bud. — inż. Garstecki — który wybudował m.in. gmach PKO w Poznaniu, w którym dziś mieści się kino Bałtyk, Szpital im. Pawłowa i inne obiekty.

NA ZACHODZIE

Wielu absolwentów z zapalem pracuje na Ziemiach Zachodnich: Stanisław Pytlas i Władysław Włochowicz, już w r. 1945 odbudowywali kolejową łączność telegraficzną w zielonogórskim i gorzowskim. Zmarły niedawno Teodor Dziubas, pracował na stanowisku dyrektora kanalizacji miasta Szczecina. Za swoją pracę został odznaczony złotym krzyżem zasługi i złotą odznaką Gryfa Pomorskiego. Tadeusz Kubiak był dyrektorem biura projektów budownictwa komunalnego w Zielonej Górze. Bronisław Kupezyński rozwijał bardzo owocną działalność na terenie Dolnego Śląska. W uznaniu jego zasług, Prezydent Rzeczypospolitej powołał go w roku 1947 na stanowisko pre-

zydenta miasta Wrocławia. Był również posłem na Sejm.

Do najwybitniejszych wykładów P. S. Bud. należeli inżynierowie i pedagodzy: Adam Rakowicz i Lucjan Ballenstaedt, Popielecki, Puterman, Szuman, Kozak, Thomas, Zeyland, Zaus, Weichert, Batecki, Pospieszalski, Mytykowski, Mossoczy, H. Szczerbowski oraz, dziś jeszcze pracujący — Gapski i Jasielski.

Nie sposób tu wymienić wszystkich wybitnych profesorów i ich osiągnięć. Już tych kilka nazwisk świadczy wymownie o gronie profesorskim szkoły budowlanej w Poznaniu.

Dziś Technikum Budowlane nawiązuje do pięknych tradycji Państw. Szkoły Budowlanej i daje społeczeństwu dobrze przygotowanych do pracy techników.

Goście przywieźli pozdrowienia z Berlina

Dzień — nie jak co dzień

Dzień 1 czerwca, to z natury rzeczy dla dzieci dzień inny niż wszystkie: szczególnie radosny, kolorowy, pełen niespodzianek. Taki też był w Szkole Cwiczeń przy Studium Nauczycielskim nr 1 przy ul. Szamotulskiej. Mali ludzie zaczęli tam swoje święto uroczystym apelem-akademii, w czasie której młodociani artyści demonstrowali gronu nauczycielskiemu, rodzicom i kolegom swe różnorodne talenty. Spiewał szkolny chór, grała własna orkiestra, tańczono i deklamowano, jednym słowem wiele było radości a wyśpiewując dzieci zbierały zasłużone laury.

W pewnym momencie zatłoczoną salę przebiegła z szybkością iskry elektrycznej wiadomość zgola niecodzienna: jada do nas niemieccy goście z pawilonu NRD na Targach.

I rzeczywiście. Za chwilę zaciekałymi dziećmi ujrzały 3 panów wchodzących do auli (jak się później okazało, jeden z nich był tłumaczem). A potem było naprawdę bardzo uroczyste. Przybyli panowie powiedzieli, że przywożą Szkole Cwiczeń najserdeczniejsze pozdrowienia od organizacji pionierskiej przy 27 Szkole Podstawowej w Berlinie. Przywożą też list i małe podarunki. Wręczyli dary wielce przejętym harcerzykom, którzy przekazali je kierownicze szkoły, p. Zielińskiej. Był tam piękny i starannie opracowany album ze zdjęciami z życia szkoły berlińskiej, szafirowa chusta pionierska i na granatowym aksamicie — mnóstwo efek-

townych, błyszczących odznak sportowych i za osiągnięcia w nauce.

Dla uczczenia gości kontynuowano występy artystyczne. Znowu śpiewano i grano a wzruszone „pierwszaki” jeszcze piękniej odtoczyły uroczysty „Taniec Grzybów”. Zerkali tylko ciągle na stronę gości spod olbrzymich, grzybowych kapeluszy, pytając jakby: czy się wam podobamy? A gościom wszystko się podobało i wszystko gorąco oklaskiwali.

Teraz dzieci ze Szkoły Cwiczeń myślą o tym, jak najładniej podziękować za pamięć kolegom z dalekiego Berlina...

Tutaj mała dygresja pod adresem naszych władz szkolnych: czy nie warto by pomyśleć i u nas o wprowadzeniu specjalnych odznak za dobre i bardzo dobre wyniki nauczania? Przecież dzieci tak lubią i cenią wszelkie odznaki! Można by je wręczać prymusom i „vice-prymusom” na zakończenie roku szkolnego wraz ze świadectwami. O ile przyjemniej jechałoby się na wakacje z chlubną odznaką „za mądrość” na piersi! Wydaje się, że takie odznaki spełniłyby w życiu szkoły rolę bardzo pożytecznego bodźca.

H.S.

„Żywy Dziennik” Ligi Kobiet

Onegdaj członkinie poznańskiej Ligi Kobiet spotkały się (już po raz drugi) na organizowanym przez Zarząd Miejski tej organizacji — „Żywym Dzienniku”. O potrzebie takich właśnie form pracy społecznej świadczy nadspodziewana frekwencja na imprezie — mimo, że dzień ten obfitował w wiele uroczystości, koncertów i zabaw.

Redaktorem działu politycznego „Dziennika” był tym razem p. Magacz — znany działacz społeczno-kulturalny, który w bardzo ciekawy sposób przedstawił problem Niemiec w świetle polityki międzynarodowej.

Duże zainteresowanie zebranych wzbudził wywiad p. Paluszkiwicza, przeprowadzany z prezesem Sądu dla Nieletnich — p. Kropiwnicką, z którego wynikało, że najwięcej dzieci o skłonnościach przestępczych notuje się wśród rodzin rozbitych oraz wśród nałogowych alkoholików. Wyłania się więc po-

trzeba ingerencji społecznej w sprawy wychowania dzieci z takich właśnie środowisk. Jednocześnie sędzia Kropiwnicka zwróciła uwagę, że obowiązki rodzinne są obustronne. Dotyczy zarówno rodziców, jak i dzieci. Te ostatnie, według kodeksu rodzinnego winny, gdy dorosną, partycypować w utrzymaniu domu oraz pomagać w pracach, związanych z gospodarstwem domowym. Często zbyt duże, nie kontrolowane zarobki młodych ludzi prowadzą na drogę przestępstwa.

W części, poświęconej modzie — odbyła się rewia modeli dla dzieci w wieku od 3 do 14 lat, prezentująca najnowszą modę. Wśród mnóstwa bluzek, sukienek, spodni, bluzek i okryć, utrzymanych w przystępnych cenach od 40 do 250 zł, każda mama mogła wybrać modne ubranie dla swych pociech.

Dział kulturalny reprezentowali uczniowie Podstawowej Szkoły Muzycznej z klas prof. Słuszewskiej. Dzieci odegrały z dużym talentem kilka utworów klasycznych, przyjętych przez zebranych bardzo gorąco.

Całość — łącznie z dowcipną konferansjerką p. Paluszkiwicza — bardzo udana. (az)

Nowości komunikacyjne

- * Lustra na drogach
- * Weryfikacja transportowców

Zagadnienie gospodarki samochodowej w przedsiębiorstwach uspołecznionych i instytucjach — było jednym z tematów ostatniego posiedzenia komisji komunikacji i transportu WRN. Okazuje się, że w woj. poznańskim mamy 1.617 „gospodarstw samochodowych” (w tym 115 dużych). Placówki te podlegają kontroli Wydziału Komunikacji, który w ub. roku przeprowadził ok. 700 inspekcji ujawniając straty na sumę 327 tys. zł.

Aby podnieść poziom gospodarki samochodowej i zlikwidować marnotrawstwo paliwa postanowiono przeprowadzić weryfikację kierowców transportu poprzeczając ją przeszkoleniem osób, które pracują w tej dziedzinie nie mając o niej większego pojęcia. Powstały ośrodki szkoleniowe w Poznaniu, Lesznie, Gnieźnie i Jarocinie. Dotychczas przeszkolono 120, a zweryfikowano 175 kierowców.

Drugi punkt obrad to sprawa przygotowania dróg na okres MTP. Woj. Zarząd Dróg Publicznych opracował dla rejonów eksploatacji program generalnej wymiany i modernizacji znaków drogowych. I tak np. zaprojektowano wykonanie i ustawienie luster na skrzyżowaniach dróg (pierwsza próba lustra została rozmieszczona w Nowym Mieście, w pow. Jarocin).

Zginęła podkopytami konia

Niezwykle rzadki wypadek stratowania człowieka przez spłoszonego konia miał miejsce we wsi Wrzawy pow. Tarnobrzeg. Rozhukany koń, który wyrwał się z rąk właściciela, pędził przez wieś. Wszystko w popłochu usuwało się z drogi rozsłazając zwierzęcia, niestety staruszka 80-letnia Weronika Bucila nie zdążyła uciec. Koń wpadł na nią i tak ciężko ją pokaleczył, że mimo szybkiego udzielenia jej pomocy — zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala. (PAP)

Doświadczenia Złotowa wzorem dla całego kraju

Prez. PRN w Złotowie, kierując się intencją stworzenia bodźców ekonomicznych dla młodzieży szkół podstawowych, wprowadziło na terenie całego powiatu powszechny obowiązek dokształcania w wieku od 14 — 18 lat. t. j. po ukończeniu szkoły powszechnej.

Uchwała Rady zmusiła młodzież do ciągłego dokształcania się, do podnoszenia swojej wiedzy. Na terenie powiatu zorganizowano 42 kursy przy istniejących szkołach, którymi objęto 90 proc. młodzieży powiatu.

Naukę tę przedłużono bez uciekania się do organizowania odrębnych dwuletnich szkół przysposobienia zawodowego, co pociągnęłoby za sobą niewspółmiernie wyższe koszty. Dzięki współdziałaniu zakładów pracy z Inspektorem Oświaty, uczeń po ukoń-

czeniu kursu otrzyma dyplom elektryka, czy metalowca, a za tem — możliwość większego zarobku w wybranym przez siebie zawodzie. Ponieważ wiat ma wybitnie rolniczy charakter, w większości są to kursy przysposobienia rolniczego, po których ukończeniu uzyskany dyplom winien uprawniać do nabywania ziemi.

Roczny eksperyment złotowski stał się również bodźcem dla Ministerstwa Oświaty, które opracowuje projekt ustawy, by wprowadzić w czyn doświadczenia tego powiatu w przyszłości w całym kraju. (jkoż)

297 tys. rodowitych Lubuszan

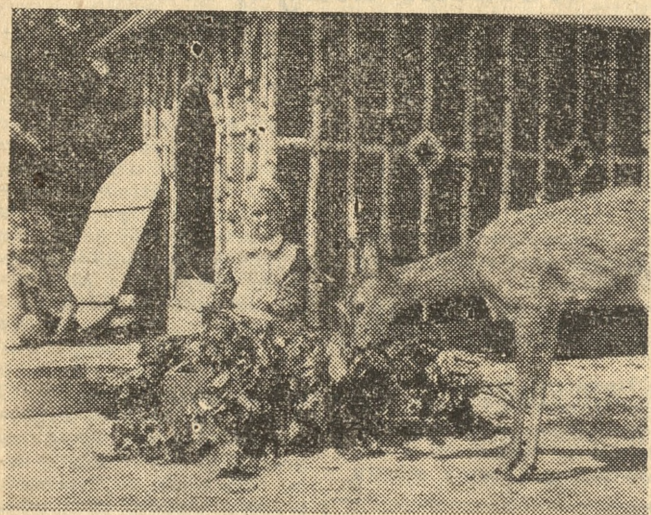
Takie miasta i miasteczka na Ziemi Lubuskiej, jak np. Zielona Góra, Gorzów, Nowa Sól, Świebodzin, Wschowa, Koźmin, Ślawa Śląska, Zbąszynek, Babimost i Nowe Kramsko liczą obecnie więcej mieszkańców, niż miały ich przed 1939 rokiem.

Województwo zielonogórskie liczy obecnie ponad 750 tys.

mieszkańców i za kilka lat przekroczy ono przedwojenny stan zaludnienia.

Ziemia Lubuska szczyty się tym, iż jest dzielnicą młodych. 360 tys. jej mieszkańców nie przekroczyło 21 roku życia, w tym ponad 297 tys. to młodzież w wieku do 15 lat, a więc rodowici Lubuszanie.

Przedszkole z... Ogrodem Zoo



Prawnik radzi

Stały Czytelnik A. W. Norma mieszkaniową dla jednej osoby jest 10 m² powierzchni mieszkalnej. Mieszkanie Pana jest zatem dostatecznie zagęszczone. O ile wszystkie osoby posiadają przydziały władzy kwaterekowej, nie będzie Pan płacił czynszu podwyższonego za nadwyżkę powierzchni mieszkalnej.

Opiata czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej za nadwyżkę powierzchni mieszkalnej wynosi od 3,70 zł do 6,— zł miesięcznie, zależnie od położenia lokalu i ilości urządzeń technicznych w mieszkaniu.

Kubačka K. Matka nie jest uprawniona do zmiany testamentu po zmarłym Panu ojcu. Brat Pani, któremu ojciec zapisał swój majątek w testamencie, po przeprowadzeniu postępowania spadkowego, stał się właścicielem tego majątku. Rodzeństwo, pominięte w testamencie, może dochodzić od niego tzw. zachowku, tj. połowy wartości tej części spadku, którą by dziedziczyło, gdyby ojciec nie pozostawił testamentu.

J. G. 50. Po zmarłym małżonku dziedziczą majątek, w przypadku braku testamentu, pozostali przy życiu małżonek do 1/4 części spadku, a pozostałe 3/4 części spadku dzieci w częściach równych. Taki podział majątku spadkowego dotyczy jedynie majątku osobistego zmarłego. Z majątku zaś objętego wspólnością majątkową małżeńską, współmałżonek nie dziedziczy. (s. j.)

Maluchy z przedszkola znajdującego się przy Browarze Okocimskim w Brzesku, mają własne ZOO. Sarenki, kurapaty, bażanty i liski — oto niektóre tylko zwierzęta z tego jednego chłopa dziecięcego ogrodu zoologicznego. Dzieci pod kierunkiem dorosłych karmią zwierzęta, opiekują się nimi, chodzą na wspólne spacerki po parku, a czasem oswojone zwierzęta składają dzieciom „wizyty” w przedszkolu. Na zdjęciu: dzieci z sarenką...

CAF — Fot. Matuszewski

Książki nadesłane

Na półkach księgarskich ukazały się ostatnio nakładem Polskich Wydawnictw Technicznych, sporo nowości.

Twórcy chemii — to praca o życiu i działalności naukowych synów uczonych, którzy stworzyli podwaliny wiedzy chemicznej.

Pompy wirowe. — Książka zawiera: podstawy teoretyczne i zasady konstrukcji pomp wirowych (rotodynamicznych), ich charakterystyki, przykłady obliczeń itp.

Uszczelnienia i materiały uszczelniające. — Praca przeznaczona jest dla konstruktorów, inżynierów, techników i mistrzów oraz kwalifikowanego personelu zatrudnionego przy montażu urządzeń mechanicznych.

Nakładem Państw. Wydawn. Rolniczego i Leśnego ukazała się Dzieła Wybrane Karola Darwina. Obejmują one VIII tomów. Wydawnictwo rozpisło subskrypcję dzieł. Cena 360 zł (w wolnej sprzedaży 450 zł). Wpisy przyjmują księgarnie Domu Książki. (na)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika inwentaryzacji zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gostyniu, ul. Kościelna 5. Warunki przyjęcia: co najmniej średnie wykształcenie oraz wymagane wiadomości w zakresie księgowości. K4072

2 mężczyzn do prac fizycznych, 1 magazyniera, 1 kierowcę samochodowego na samochód ciężarowy z prawem jazdy I lub II — praktyka i referencjami — przyjmie zaraz Spółdzielnia Rybacka — Poznań, ul. Małe Garbary 4. K4144

2 ekonomistów, inżyniera mechanika, inżyniera miernika, inżyniera spawalnika przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” Poznań, Kochanowskiego 7. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Szczegóły do omówienia w dziale adm.-prawnym, pokój nr 1. K4087

3 pracowników fizycznych do ekipy za- i wyładunkowej przyjmie zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Zbąszyń, pow. Nowy Tomysł. K4088

Dwoje zootechników (małżeństwo) z wyższym wykształceniem do prac badawczych nad bydłem i drobiem zatrudni z dniem 1 lipca br. Instytut Weterynarii do gospodarstwa rolnego w powiecie świeckim. Warunki zgodnie z układem zbiorowym pracy obowiązującym w rolnictwie. Zgłoszenia pisemne z życiorysem, kierować na adres: Instytut Weterynarii, Bydgoszcz, ulica Świerczewskiego 35. K4095

PHAP „Gallux” w Poznaniu zatrudni natychmiast zaopatrzeniowca branży odzieżowo-galanterijnej (męskiej i damskiej). Reflektujemy na siłę z odpowiednim przygotowaniem zawodowym. Podania wraz z życiorysem i świadectwami prosimy składać w komórkę kadr, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 44, I ptr. K4098

Maszynistkę kwalifikowaną z kilkuletnią praktyką zatrudni zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego Poznań, ul. Szamarzewskiego 49 — barak. K4102

Kierowników sklepów i sprzedawców branży spożywczej, kierownika działu produkcji masarsko-garmazeryjnej, 2 inwentaryzatorów, starszego referenta organizacji zatrudnienia i plac, pracownika fizycznego na pół etatu oraz geńca zatrudni Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój nr 13. K4105

Sprzątaczką potrzebną zaraz. Zgłoszenia Państw. Podstawowa Szkoła Muzyczna w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 20. 20724g

Przystaniowego ze znajomością prac stolarskich i ślusarskich poszukuje zaraz do pracy na przystani żeglarskiej w Kiekrzu KS „Warta”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20725g.

Inżyniera, technika technologa drewna, wzgl. mistrza z uprawnieniami z co najmniej 3-letnią praktyką na stanowisku technicznym — zatrudni w charakterze mistrza produkcji Kostrzyńska Fabryka Mebli, Kostrzyn Wlkp., ul. Warszawską 20. Warunki płacy i pracy wg Układu Zbiorowego w Przem. Drzewnym. Zgłoszenia pisemne względnie osobiste prosimy kierować pod w. w. adresem. 20705g

Praca

Opiekunkę do 1½-rocznego dziecka oraz lekkich prac domowych przyjmie na stałe. Jankowski, Poznań, Główna 66 m. 6. 19860g

Czeladnik i uczeń piekarski potrzebni. Poznań, Grunwald, Obronna 4. 20708g

Technik dentystyczny zaraz potrzebny. Laboratorium dentystyczne. Poznań, Wrocławska 16. 20710g

Gospośnią potrzebną na prowincję pokój oddzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15390p.

Uczni do prac ślusarsko-tokarskich przyjmie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20654g.

Zastępę lekarza ogólnego na okres urlopu od 15 VI. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20669g.

Przyjmie zaraz pomoc domową dochodzącą na kilka godzin dziennie, warunki korzystne do omówienia. Poznań, Dąbrowskiego 12 m. 5, Dzieciuchowicz. K4234

Nauka

Niemieckiego, korespondencji udzielam. Warunki dogodne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19604g.

Kupno

Posiadamy kupców na samochody: Aronde, Sparta, Wartburg, IFA 9, Fiat 600, Moskwicz 402, Renault-Dauphine, Wolga, nowoczesne Ople i Amerykany. Pośrednictwo Samochodowe, Wrocław, ulica Rosenbergów 17, telefon 249-89. K4224

Kupię samochód P-70 małego użytkownika z podaniem ceny i przebiegu km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20506g.

Nadzór techniczny nad kapitalnym remontem budowlanym

zlecę inspektorowi z uprawnieniami
WOJEW. PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
W POZNANIU, ul. Słowackiego 5/19. K4178

KUPIMY NATYCHMIAST JEDEN BARAK DREWNIANY

SKŁADANY
30 x 10 m nadający się na magazyn.
Zakłady Chemiczne „ASEPTA” Spółd. Pracy
Pobiedziska, powiat Poznań — telefon 46
K4188

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘB. BUDOWLANE NR 1
POZNAŃ, ulica Marchlewskiego nr 128

ZAKUPI NATYCHMIAST 5 sztuk maszyn do liczenia

(arytmometry).
Oferty prosimy zgłaszać na piśmie do Działu
Adm.-Gosp., Poznań, Marchlewskiego 128, p. 301.
K4172

Samochód Skoda Spartak kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15405p.

Kupię tragarze NP 16, 14 długości 5-6 m, Franciszek Kramiec, Mosina, Słowackiego 11. 20631g

Biuro Pośrednictwa Kupna i Sprzedaży Samochodów oraz Motocykli posiada reflektantów na samochody Fiat Multipla, Moskwicz, Skoda 440 oraz na zagraniczne samochody. Zabezpieczenie pojazdu zagwarantowane. Wrocław, Legnicka 195, telefon 54-22. K4183

Sprzedaz

Pośrednictwo Kupna i Sprzedaży Samochodów wszelkich typów oraz motocykli, posiada do sprzedaży samochody Warszawa, Chevrolet De Luxe, Fiatmaster, Ford, Standard, Moskwicz oraz inne pojazdy. Wrocław, Legnicka 195, tel. 54-22. K4182

Sprzedam z rodowodami 2-letnią samicę hodowlaną, bokser oraz 10-miesięcznego psa — bokser, piękne okazy. Kozicki, Poznań, Kołska 4 (Osiedle Warszawskie). 20056g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie ceratowe, spacerówki na kołkach, drewniane gnie i oleje. Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17022g

Kościki — gwarantowane maszynki do mielenia mięsa i kości hodowcom zwierząt futerkowych. Poleca Warsztat Mechaniczny Czesław Siwiński, Lwówek Wlkp., Opalenicka 5, tel. 142. 13587p

Samochody, motocykle do wyboru poleca Koncesjonowane Pośrednictwo, Poznań, Kraszewskiego 30. 19670g

Cegielnię sprzedam lub wdzierżawię. Oferty pisemne. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 19987g.

Sprzedam narzędzia kowalskie w dobrym stanie. Edmund Paul, Daibuszki, poczta Kurlowo n/O pow. Gostyń. 20045g

Korek szewski, gatunek piękny — tanio sprzedam. Rydzicka, Warszawa, Rutkowskiego 27/31 m. 22. K4223

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy. Poznań, Kilińskiego 8 m. 6. 20238g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam buraki pastewne. Poznań, tel. 26-87. 21252g

Sprzedam motocykl „Jawa” 350 na 16-kałach oraz „AWO” 250, Poznań, św. Szczepana 1. 21250g

Sprzedam samochód IFA F-8 stan idealny. Gniezno, ul. Jolanty nr 6/12. 15390p

Sprzedam warsztat Wulkanizacyjny, dobre prosperujące. Marian Piasecki, Świebodzin, Sikorskiego 14. K4231

Sprzedam większą ilość kurek 5-tygodniowych po 20 zł za sztukę rasy „leghorn”. Ferma Wilkonia, stacja Pępowa, telefon Pępowa 1. 15396p

Pilnie sprzedam taksówkę „Bluk” w dobrym stanie. Wiadomość: Krzyż, ulica Bieruta 40, Brońsk-Holownia. 15398p

Piec piekarski parowo-rurkowy sprzedam. Drzewieci, Wągrowiec, Powstańców 48. 15399p

Sprzedam spiesznie motocykl NSU 500 cm, Henryk Bryczak, Leszno, Lipowa 79. 15400p

Sprzedam maszynę czyszczarkę z motorem 10 KM na ropę wzgl. pojedynczo maszynę lub motor. Jakub Smolinski, Jaroszewo, powiat Wągrowiec. 15401p

Magazyn 336 m² nadający się na każde rzemiosło, korzystnie sprzeda właściciel. Bralin, Wrocławska 54. 15402p

Sprzedam samochód marki „Moskwicz” typ 402, Poznań, ul. Czajcza 3. 20388g

Wyrzynarkę do drzewa z wychylnym stołem, nową, tanio sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20589g.

Kajak składany niemiecki nowy oraz radio „Szarotka” sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20592g.

Samochód „Skoda” 1102 w pierwszym rocznym stanie sprzedam. Leszno, tel. 404. 20594g

Pianino w dobrym stanie okazanie sprzedam. Paczyńska, Poznań, Pusa 2 m. 5. 20595g

Tapczany w dobrym stanie wykonani sprzedam. Tapcznia, Poznań, Maleckiego 33. 20607g

UWAGA INWESTORZY POWIATÓW GOSTYŃ, KROTOSZYN I RAWICZ

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu
PRZYJMUJE
od 1 czerwca 1959 r. zlecenia na roboty budowlano-montażowe do wykonania w roku 1960 i na lata do 1965.
Pierwszeństwo w przyjęciu zleceń będą mieli inwestorzy posiadający pełną dokumentację projektowo-kosztorysową i prawną.
Dyrekcja PBT Gostyń, ul. Graniczna 3 tel. 214. K4060

GMINNA SPÓŁDZIELNIA W BUKU ZAKUPI NATYCHMIAST ELEKTRYCZNY PIEC CUKIERNICZY

na 6-8 blach. K4074

ZARZĄD INWESTYCJI SZKÓŁ WYŻSZYCH W POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 46

zakupi natychmiast: 1. POMPE

typ „S” — 4042, H=140, H₂O-Q=60L/min. na gorącą wodę, z silnikiem elektrycznym na prąd stały 110 V, moc 3,25 KM, — 7 kW — szt. 1.

2. MOTOPOMPE

o wydajności 60 l/min. z dwoma wężami Ø 45 mm, dług. 8,00 m — szt. 1. K4168

Zamienię korzystnie pokój z kuchnią samodzielnie na większe. Poznań, Dąbrowskiego 27 m. 7. 20461g

Zamienię 2 mieszkania na 3 pokojowe z kuchnią, łazienką, kotłownią, sło- ncznicą, I piętro, Wilda, pokój z kuchnią, Jezycze — na 3 pokoje z kuchnią, łazienką, parter, III piętro, peryferie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20501g.

Nieruchomości

Parcele przy ul. Wigury (boczna od Dąbrowskiego) sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 147 „Auto-Service”. 19171g

Parcele na Jezycach pod budowę willek sprzedam. Zgłoszenia: Holzer, Poznań, Płoty 23. 19172g

Sprzedam parcelę od 900-1400 m² przy Gnieźnie 15 min. do komunikacji miejskiej. Wiadomość: Gniezno, Witkowska 21 m. 1. 19179g

Kamienice, wille, parcele, gospodarstwa poszukuje poleca Koncesjonowane Pośrednictwo, Poznań, Dąbrowskiego 36. 19905g

Dom 1-rodzinny wolny, 3,400 m² ogrodu, drzewa owocowe (woda, światło na miejscu) spiesznie sprzedam. Puszczykowo, Wysoka 11. 19991g

Parcele morgowa pod wolną zabudowę (przedmieście Poznań) po 30.000 na dogodnych warunkach służy poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 20185g

Puszczykowo! Kupię dużą parcelę, blisko dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20249g.

Sprzedam ogród zadzwoniony 1900 m² z cieplarnią, F. Dobierała, Gniezno, Witkowska 7. 19987g

Sprzedam fermę kurzą — 700 niosek i wychowalnia z 2.000 młodziem w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15385p

Posiadam w woj. poznańskim 1,5 ha ziemi zadrzewionej, poszukuję współnika na założenie większej fermy kurzej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15387p.

Zamienię 7 ha ziemi, 5 ha lasu na dom lub sprzedam. Biskupski, Nowe Dobro, poczta Świecie. 15393p

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO W LUBONIU K. POZNANIA

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie w 1959 roku na terenie ZPZ Lubon następujących robót budowlanych:

- Kosztorysowa wartość nakładów inwestycyjnych:
1. Wytwórnia glukozy 1.775.000 zł
2. Świetlica 591.000 zł
3. Zbiornik zasobnik węgla 32.000 zł
4. Strop w kotłowni II 25.000 zł
5. Stopy fundamentów pod stopy prefabr. i montaż stóp 170.000 zł
6. Magazyn materiałów łatwopalnych 306.000 zł
7. Budynek p. poż. 115.000 zł
8. Garaż 131.000 zł
9. Stacja raf. krochmalu ok. 50.000 zł

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Suma kosztorysowa stanowi górną granicę wynagrodzenia za wykonane prace.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Sekcji Inwestycji ZPZ Lubon.

Oferty należy składać w załączonych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa” w sekretariacie Zakładów w ciągu tygodnia od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca br., o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4133

PANSTW. SANATORIUM PRZECIWGRUZLICZE DLA DZIECI W KIEKRZU K. POZNANIA

OGŁASZA PRZETARG

NA KAPITALNY REMONT ODDZIAŁU obserwacyjnego, urządzeń sanitarnych, zaplecza kuchni, urządzeń chłodniczych i windy.

Zakres prac: murarskie, stolarskie, blacharskie, elektryczne, wodno-kanalizacyjne c. o., konstrukcje stalowe i malarskie. Prace należy wykonać do dnia 30 listopada br.

Bliższych informacji oraz słupe kosztorys: można otrzymać w dyrekcji Sanatorium w Kiekrzu k. Poznania, gdzie należy składać pisemne oferty odpowiadające wymagom określonym w Dz. U. PRL 6/58.

Termin składania ofert — w terminie 10 dni od daty ogłoszenia.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu. 20560g

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO

SWARZĘDZ, Czerwonej Armii nr 8

OGŁASZAJĄ PRZETARG

NA SUKCESYWNĄ DOSTAWĘ LUSTER

okrągłych Ø 380 mm trzyściżowych, brzozi szlifowane z fazą 6 mm, szkło lustrzanka grubość 4 mm, kpl. 100.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie wybór swobodnego oferenta. Termin składania ofert do dnia 12 czerwca br. Otwarcie nastąpi w dniu 13 czerwca 1959 r., godz. 9. K4176

Różne

Sprzedam ziemię 3,5 ha 11 kl. w tym 350 drzewek owocowych, bez budynków. (150 tys. zł), pow. Łęczyca wies Ga]. Stanisław Pietruszewski, zam. Lipowa, poczta Radwanice, pow. Głogów. 15392p

Garbowanie, farbowanie uszlachtowanie skór baranich, nutril, wykonuje E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 56. 17157g

Naprawiam zgrzewaniem płaszcz przeciwdeszczowe. Poznań, Słowackiego 31/33 m. 5, od godz. 16-18, tel. 514-53. 17387g

Specjalna wypocieczalnia sukien ślubnych oraz nakryć do chrztu. Poznań, Strzelecka 13. 17411g

Pożyczki 20—30 tys. zł na 1/4 roku poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20231g.

Szlifowanie okresowe, regulacja zaworów samochodów „Warsawa” — fachowo, w krótkim terminie. Auto-Service, Poznań Obońska 17, tel. 82-11 w. 623. 15404p

Tartak Sulęcín wydaje bezpłatnie każdą ilość trocin sosnowych loco plac i wagonowo. Koszt załadunku i przewozu pokrywa odbiorca. Stacja kolejowa w Sulęcinie. Bliższych informacji udzieli Biuro Tartaku. 15397p

Zamienię 7 ha ziemi, 5 ha lasu na dom lub sprzedam. Biskupski, Nowe Dobro, poczta Świecie. 15393p

Widowca z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

Kawaler po 30-ce, solidny, żonaty, wykształcenie wyższe, pozna najchętniej lekarke podobnych walew. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15389g.

Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

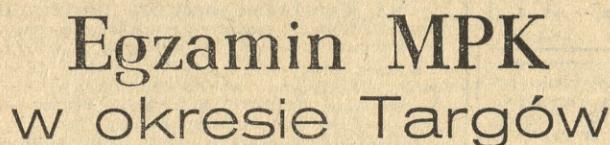
Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

Wdowa z synem 16-letnim, wysoki, szpakowaty, materiałnie niezależny poszukuje w celu matrymonialnym przystojnej, bezdzietnej brunetki do lat 40. Oferty z fotografią, która zwróci, przesyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15381p.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydziały), sekretariat redakcji 637-76, redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami 657-19, dział informacji 659-39, redakcja nocna 629-52. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 14-15 Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolor: „Ruch”. Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna. CAF — Centralna Agencja Fotograficzna. PAP — Polska Agencja Prasowa. ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3, tel. 319-02. F-10



Targowy rozkład „jazdy” gastronomii

Początek zawodów o godz.
19 w sali „Grunwaldu” przy
ul. Marcelińskiej. (x)